

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 października 2017 roku (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. na podstawie ustawy z dn. 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, po rozpoznaniu wniosku z 12.10.2017 r. ponownie ustalił wysokość emerytury dla H. S. od 1.10.2017 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek ustalając termin płatności świadczenia na 25 dzień każdego miesiąca.

Podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury.

- kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 7174,98 zł;
- kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wyniosła 266361,65 zł;
- średnie dalsze trwanie życia wynosi 254,70 miesięcy;

Wyliczona kwota emerytury wyniosła 1073,96 zł miesięcznie.

Po przeliczeniu kapitału początkowego, kwota ponownie obliczonego i zwaloryzowanego kapitału początkowego na koncie ubezpieczonej wynosi 266361,65 zł.

Po ponownym ustaleniu wysokość emerytury wynosi  $(7174,98 \text{ zł} + 266361,65 \text{ zł}) / 254,70 = 1073,96 \text{ zł}$ .

Emerytura po waloryzacji, tj. od 1 marca 2016 r., przysługuje w wysokości 1076,54 zł, a od 1 marca 2017 r., przysługuje w wysokości 1086,54 zł. (decyzja – k. 13 akta ZUS)

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła wnioskodawczyni H. S. w dniu 11 grudnia 2017 roku wskazując, że nie zgadza się z wysokością ustalonego przez organ rentowy świadczenia emerytalnego i wnosząc o ustalenie wysokości jej emerytury na podstawie najkorzystniejszego dla niej okresu pod względem dochodów, tj. lat od 1977 r. i kolejnych, nie zaś lat prowadzenia przez nią działalności gospodarczej, a nadto wniosła o uwzględnienie okresu zatrudnienia w Z.B.P. (...), Urzędzie Probierczym, S. Ludowa i kolejne, zaznaczając, że stosowne dokumenty znajdują się w ZUS.

(odwołanie – k. 2)

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 8 stycznia 2018 roku organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wskazując w uzasadnieniu, że z akt sprawy H. S. wynika, iż zaskarżoną decyzją po rozpoznaniu wniosku ubezpieczonej z 12.10.2017 r. ZUS ponownie ustalił dla odwołującej wysokość emerytury, której kwota nie uległa zmianie. Zakład podał, że przy ustaleniu wysokości emerytury przyjęto wartość kapitału początkowego ustalonego decyzją z 25.10.2017 r. przy przyjęciu wskaźnika wysokości kapitału początkowego ustalonego, jako wariant najkorzystniejszy z faktycznego okresu ubezpieczenia, tj. z lat 1987, 1990 – 1998, który wniósł 81301,00 zł, a sam wskaźnik to 44,89%. Organ rentowy wyjaśnił, że obliczając kapitał początkowy przyjął minimalne wynagrodzenie za okresy, za które wnioskodawczyni nie przedłożyła zarobków, tj. za następujące okresy 8.11.1976 r. – 31.05.1980 r., 2.06.1980 r. – 23.07.1981 r., 13.09.1984 r. – 5.02.1987 r. Ponadto odnosząc się do argumentacji odwołującej Zakład wyjaśnił, że zgodnie z art. 116 ust. 5 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ( t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.), ubezpieczony składając wniosek winien dołączyć dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokość, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, akcentując, że H. S. nie złożyła dokumentów pozwalających na określenie jej zarobków za lata 1976 – 1987 i jednocześnie dodając, że w przypadku złożenia przez wnioskodawczynię dokumentów pozwalających na wyliczenie zarobków za sporny okres organ rentowy dokona przeliczenia świadczenia. Zakład wskazał także, że decyzją z 15.12.2017 r. dokonał przeliczenia

wysokości świadczenia wnioskodawczyni poprzez przyjęcie korzystniejszych wartości średniego dalszego trwania życia. W konkluzji organ rentowy wskazał, że decyzja została wydana prawidłowo, wnosząc o oddalenie odwołania.

(odpowiedź na odwołanie – k. 4 – 5)

W dniu 25 stycznia 2018 r. H. S. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 8.01.2018 r., w którym odwołała się do wniesionego przez siebie wcześniej odwołanie od decyzji z 26.10.2017 r., którą ZUS ponownie ustalił wysokość jej emerytury. Odwołująca wniosła o uwzględnienie jej najkorzystniejszych zarobków, tj. 26.11.1976 r. do roku 1987, zaprzeczając twierdzeniom ZUS zawartym w uzasadnieniu decyzji z 26.10.2017 r. jakoby nie przedłożyła udokumentowanych zarobków za ww. okres, akcentując, że posiada dokumenty, z których wynika, że stosowne dokumenty w postaci świadectw pracy wraz z jej zarobkami znajdują się w aktach emerytalnych i były przez nią przesłane 28.03.2000 r. Odwołująca dodała, że wysokość pozostałych zarobków zamierza dowodzić zeznaniami świadków, ponieważ likwidator nie posiada już jej dokumentacji płacowej. Odwołująca podniosła, że nie zgadza się z okresem jaki został wzięty pod uwagę przy wyliczeniu jej emerytury, ponieważ jest to okres, gdy prowadząc działalność gospodarczą rozliczała się za pomocą karty podatkowej a ze względu na to, że wychowywała małe dzieci prowadziła rzeczoną działalność jedynie na pół etatu. Podkreślając, że skarżona decyzja jest dla niej bardzo krzywdząca wniosła o umożliwienie jej przedstawienia pozostałej dokumentacji dotyczącej jej zarobków po odebraniu świadectwa pracy z archiwum oraz po wykazaniu jej dochodów w Spółdzielni (...) zeznaniami świadków.

(odwołanie k. 3 załączonych akt VIII U 451/18)

W dniu 21.02.2018 r. organ rentowy złożył odpowiedź na powyższe odwołanie, w której wniósł o oddalenie odwołania od decyzji z dnia 26.10.2017 r. i o jego łączne rozpoznanie ze sprawą o sygn. VIII U 61/18. W uzasadnieniu Zakład wyjaśnił, że z dokonanych przez organ rentowy w wydziale merytorycznym ustaleń wynika, że w dniu 8.01.2018 r. dla H. S. nie była wydana żadna decyzja dodając, że podstawę prawną decyzji z 26.10.2017 r. stanowią przepisy art. 25 ust. 1, art. 26 ust. 1, art. 174 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz.a 1383 ze zm.) oraz §21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11.10.2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412). Zakład wyjaśnił, że H. S. złożyła 19.11.2015 r. wniosek o emeryturę, po rozpoznaniu którego organ rentowy przyznał jej prawo do emerytury, a wysokość świadczenia została w całości ustalona według nowych zasad w myśl ww. przepisów ustawy emerytalnej. Organ rentowy wskazał, że 12.10.2017 r. H. S. złożyła wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury, po rozpoznaniu którego Zakład decyzją z 26.10.2017 r. organ rentowy ponownie ustalił wysokość emerytury ubezpieczonej, której kwota nie uległa zmianie, wyjaśniając, że podstawę obliczenia emerytury o symbolu (...) ustalonej w myśl art. 24 ustawy emerytalnej stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, wskazując, że wysokość emerytury stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę. Ponadto Zakład wskazał, że przy ustaleniu wysokości emerytury przyjęto również wartość kapitału początkowego ustalonego decyzją z 25.10.2017 r., który został ustalony przy przyjęciu wskaźnika wysokości kapitału początkowego ustalonego, jako wariant najkorzystniejszy z faktycznego okresu ubezpieczenia, tj. z lat 1987, 1990 – 1998, który wyniósł 81.301,00 zł, a sam wskaźnik to 44,89%. Jednocześnie Zakład wyjaśnił, że organ rentowy obliczając kapitał początkowy przyjął minimalne wynagrodzenie za okresy, za które wnioskodawca nie przedłożył zarobków, tj. za następujące okresy 8.11.1976 r. – 31.05.1980 r., 2.06.1980 r. – 23.07.1981 r., 13.09.1984 r. – 5.02.1987 r. Powołując się na art. 116 ust. 5 ustawy emerytalnej Zakład argumentował, że ubezpieczony powinien składając wniosek dołączyć dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości, natomiast H. S. nie złożyła dokumentów pozwalających na określenie wysokości zarobków za lata 1976 – 1987, jednocześnie zaznaczając, że w przypadku złożenia przez wnioskodawczynię dokumentów pozwalających na wyliczenie zarobków za sporny okres organ rentowy dokona przeliczenia świadczenia. Równocześnie ZUS wskazał, że decyzją z 15. (...). Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział

w Ł. dokonał przeliczenia wysokości świadczenia wnioskodawczyni poprzez przyjęcie korzystniejszych wartości średniego dalszego trwania życia.

(odpowiedź na odwołanie k. 6 załączonych akt VIII U 451/18)

Postanowieniem z 24.05.2018 r. Sąd Okręgowy w Łodzi połączył sprawę VIII U 451/18 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą VIII U 61/18 (postanowienie k. 15 załączonych akt VIII U 451/18).

Na rozprawie w dniu 24.05.2018 r. wnioskodawczyni poparła odwołanie, oświadczając, że kwestionuje zaskarżoną decyzję i żąda przyjęcia przy przeliczeniu jej emerytury - zamiast wynagrodzenia minimalnego przyjętego przez organ rentowy minimalnego wynagrodzenia – wysokości jej rzeczywistych dochodów:

- z Zakładu (...) w okresie od 8 listopada 1976 roku do 31 maja 1980 roku, w którym pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy, uzyskując miesięczną stawkę w wysokości 3.300 zł oraz premie w kwocie wynikającej z kart wynagrodzeń,

- z Urzędu Probierczego w Ł. w okresie od 2 czerwca 1980 roku do 23 lipca 1981 roku, gdzie jej stawka miesięczna wynosiła 3.600 zł, zaznaczając, że w rzeczonym okresie jej wynagrodzenie było trzykrotnie podwyższone, a także

- ze Spółdzielni (...) w Ł. w okresie od 13 września 1984 roku do 5 lutego 1987 roku.

Natomiast pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołania.

(stanowiska stron - e-prot. z 24.05.2018r.: 00:01:10, 00:01:16, 00:01:40)

W piśmie procesowym z 6.06.2018 r. odwołująca wniosła o zaliczenie pobierania okresu zasiłku dla bezrobotnych przy ustalaniu jej uprawnień emerytalnych i przy ustalaniu wartości kapitału początkowego, załączając zaświadczenia z urzędu pracy.

(pismo procesowe odwołującej k. 23-24)

W dn. 30.08.2018 r. odwołująca złożyła pismo procesowe, w którym m.in. wyjaśniła, że likwidator Spółdzielni (...) zniszczył dokumenty płacowe, które poświadczyłyby rzeczywistą wysokość jej dochodów, które były korzystniejsza od przyjętej przez ZUS.

(pismo procesowe odwołującej k. 44)

W pismach procesowych z 18.02.2019 r., z 25.02.2019 r. i z 8.03.2019 r. wnioskodawczyni zażądała wyliczenia jej zarobków w Spółdzielni Pracy (...) w okresie 13.09.1984 r. – 5.02.1987 r. i doliczenie do kapitału początkowego na podstawie udostępnionych kart płacowych świadków, argumentując, że jej rzeczywiste zarobki w tym czasie były wyższe niż minimalne, które przyjął ZUS, akcentując, że była to praca akordowa, w której doskonale się sprawdzała. Odwołująca wniosła o uwzględnienie najkorzystniejszych dla niej wynagrodzeń w następujących okresach:

1) 8.11.1976 r. – 31.05.1980 r. w Zakładzie (...),

2) 2.06.1980 r. – 23.07.1981 r. w Urzędzie Probierczym w W.,

3) 13.09.1984 r. – 5.02.1987 r. w S.P.R.L.i.A. (...) wyliczonych na podstawie udostępnionych kart płacowych świadków,

4) 10.04.1996 r. – 9.04.1997 r. zasiłek dla bezrobotnych

oraz dowolny najkorzystniejszy okres.

(pisma procesowe odwołującej k. 88, 92, 96)

W odpowiedzi na powyższe pisma ZUS złożył w dn. 26.02.2019 r. pismo procesowe, którym podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(pismo procesowe ZUS k. 93, 97)

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

H. S. urodziła się w dniu 19 marca 1955 roku.

(bezsporne)

Decyzją z dnia 28 grudnia 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział w Ł., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 19 listopada 2015 roku, przyznał H. S. emeryturę, tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego.

Podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury.

- kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wyniosła 7174,98 zł;
- kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 266361,65 zł;
- średnie dalsze trwanie życia wynosi 254,70 miesięcy;

Wyliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 748) kwota emerytury wyniosła 1073,96 zł miesięcznie.

(decyzja – k. 9 akta ZUS)

W dniu 12 grudnia 2017 roku H. S. złożyła wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego.

(wniosek – k. 11 akta ZUS)

Przy ustaleniu wysokości emerytury odwołującej przyjęto wartość kapitału początkowego T. O. na dzień 1 stycznia 1999 roku ustalonego decyzją z dnia 25.10.2017 r. na kwotę 81.301,00 zł. Do ustalenia wartości kapitału początkowego organ rentowy przyjął podstawę wymiaru kapitału początkowego w kwocie 548,06 zł, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego, ustalonego jako wariant najkorzystniejszy z faktycznego okresu ubezpieczenia, tj. z lat 1987 r., 1990 r. -1998 r., wyniósł 44,89%, okresy składkowe w wymiarze 13 lat, 7 miesięcy i 19 dni, tj. 163 miesiące oraz okresy nieskładkowe w wymiarze 2 lat, 21 dni oraz okresy sprawowania opieki nad dzieckiem w wymiarze 6 lat. Łączny okres nieskładkowy przyjęty do obliczenia kapitału początkowego wyniósł 8 lat i 21 dni, tj. 96 miesięcy. Ustalony współczynnik, proporcjonalny do osiągniętego do 31 grudnia 1998 roku wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego, wyniósł dla ubezpieczonej 82,52 %. Do ustalenia wartości kapitału początkowego Zakład nie uwzględnił okresu od 10.04.1967 r. do 30.06.1997 r., gdyż w w/w okresie ubezpieczona była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku, a więc nie podlegała ubezpieczeniu. Organ rentowy obliczając wartość kapitału początkowego dla wnioskodawczynie przyjął minimalne wynagrodzenia za okresy, za które wnioskodawczynie nie przedłożyła zarobków, tj. za okresy 8.11.1976 r. - 31.05.1980 r., 2.06.1980 r. - 23.07.1981 r., 13.09.1984 r. - 5.02.1987 r.

(decyzja wraz z załącznikiem – k. 59 -60 akta kapitałowe ZUS)

Decyzją z dnia 15 grudnia 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. po rozpoznaniu wniosku z 12.10.2017 r. ponownie ustalił wysokość emerytury od 1.10.2017 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, ustalając termin płatności świadczenia na 25 dzień każdego miesiąca.

Do obliczenia emerytury przyjęto kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przyznano emeryturę.

Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytur przez średnie dalsze trwanie życia, które ustalono na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego, tj. 60 lat.

- kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 7174,98 zł;
- kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wyniosła 266361,65 zł;
- średnie dalsze trwanie życia wynosi 249,80 miesięcy;

Wyliczona kwota emerytury zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 38) wyniosła 1095,02 zł miesięcznie.

Emerytura po waloryzacji, tj. od 1 marca 2016 r., przysługuje w wysokości 1097,65 zł, a od 1 marca 2017 r., przysługuje w wysokości 1107,65 zł. (decyzja – k. 15 akta ZUS)

H. S. była zarejestrowana w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna w okresie od 9.04.1996 r. do 30.06.1997 r. i od 18.04.2000 r. do 31.08.2008 r. i pobierała zasiłek dla bezrobotnych w okresie od 10.04.1996 r. do 9.04.1997 r. i od 26.04.2000 r. do 25.04.2001 r. w wysokości w 1996 r. 2494,20 zł, w 1997 r. 997,60 zł, w 2000 r. 4296,80 zł, w 2001 r. 2088,30 zł (zaświadczenia k. 25).

Zakład uwzględnił kwoty zasiłku za lata 1996 r. 2.494,20 zł, 1997 r. 997,60 zł w podstawie wymiaru kapitału początkowego, a składki przekazane z PUP za okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych w okresie od 26.04.2000 r. do 25.04.2001 r., tj. po 31.12.1998 r. zostały zaewidencjonowane na koncie ubezpieczonej i uwzględnione przy obliczaniu wysokości jej emerytury.

(pismo ZUS z 13.07.2018 r. wraz z informacją o stanie konta ubezpieczonej k. 32-34)

H. S. w okresie od 8.11.1976 r. do 31.05.1980 r. była zatrudniona w Zakładach (...) w Ł. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku robotnika magazynowego.

Zgodnie z zachowaną oryginalną dokumentacją osobową z w/w okresu zatrudnienia wynagrodzenie wnioskodawczyni było określone w następujący sposób:

- od 8.11.1976 r. według stawki godzinowej, która wynosiła 8,50 zł/godz. i premia do 10% ;
- od 9.02.1977 r. według stawki godzinowej, która wynosiła 11,50 zł/godz. i premia do 25% ;
- od 1.07.1978 r. według stawki godzinowej, która wynosiła 11,50 zł/godz. i premia do 35%;
- od 1.08.1978 r. według stawki godzinowej, która wynosiła 13 zł/godz. i premia do 30%;
- od 1.10.1979 r. według stawki godzinowej, która wynosiła 15,60 zł/godz. i premia 180 zł,
- od 2.01.1980 r. według stawki godzinowej, która wynosiła 15,60 zł/godz. i premia do 23%.

Użyte w angażach określenie premii „do” wskazanej wysokości oznaczało w jakiej maksymalnej wysokości mogła być ona przyznana pracownikowi. Premia mogła być obniżona w wypadkach naruszenia przez pracownika obowiązków pracowniczych, spóźnienia, czy kradzieży.

(zeznania świadka H. K. (1) e-prot. z 20.09.2018 r.: 00:12:24- 00:21:04, załączone akta emerytalne H. K. (1) ).

Z zachowanej karty zasiłkowej z ww. okresu zatrudnienia odwołującej wynika, że wnioskodawczyni pobierała zasiłki w okresach: 22-24.03.1979 r. w wysokości 235 zł, 26-30.03.1979 r. w wysokości 391 zł, 20-23.04.1979 r. w wysokości 313 zł, 27.04.1979 r. w wysokości 78 zł, 28.04.-26.05.1979 r. w wysokości 2267 zł, 29.05.-2.06.1979 r. w wysokości 391 zł, 3.06.1979 r. 78 zł, 4-6.06.1979 r. w wysokości 235 zł, 7-12.06.1979 r. w wysokości 469 zł, 13-21.06.1979 r. w wysokości 704 zł, 22-27.06.1979 r. 469 zł.

Zgodnie z kartą wynagrodzeń z 1980 r. od 1.01.1980 r. do 31.05.1980 r. wnioskodawczyni w badanym okresie zatrudnienia uzyskała łączne zarobki w wysokości 14.110 zł.

(świadczenie pracy z 29.05.1980 r. k. 3 akt ZUS, dokumenty w oryginalnych aktach osobowych odwołującej w kopercie k. 27: świadectwo pracy z 29.05.1980 r., umowy o pracę z 8.11.1976 r. i z 9.02.1978 r., angaże z 15.11.1979 r., z 22.01.1980 r., z 28.08.1979 r., z 28.08.1978 r., karta zasiłkowa, karta wynagrodzeń za 1980 r.)

Zgodnie z hipotetycznym wyliczeniem emerytury przy przyjęciu wynagrodzenia wnioskodawczyni z w/w okresu zatrudnienia w Zakładach (...) w Ł. ustalonego na podstawie stawki godzinowej wynikającej z oryginalnych angaży, karty zasiłkowej i karty wynagrodzeń za 1980 r. wynoszącego:

- w wariantcie I bez premii: 1976 r. 3.026 zł, 1977 r. 26.310 zł, 1978 r. 26.887 zł, 1979 r. 30.210,20 zł, 1980 r. 1965 zł;
- w wariantcie II z premią: 1976 r. 3.328,60 zł, 1977 r. 32.573,85 zł, 1978 r. 34.841,55 zł, 1979 r. 37.828,23 zł, 1980 r. 19.365 zł.

Wyżej wymienione wynagrodzenia pozostają bez wpływu na wwpw a tym samym na wartość kapitału początkowego i nadal najkorzystniejszym jest dotychczasowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, który wynosi 44,89% (wariant faktyczny z lat 1987, 1990, 1991-1998).

(pismo ZUS wraz z hipotetycznym wyliczeniem k. 65- 75).

H. S. była zatrudniona w Okręgowym Urzędzie Probierczym w W. – Oddział w Ł. od 2.06.1980 r. do 23.07.1984 r. ostatnio na stanowisku laboranta, na którym uzyskiwała wynagrodzenie wg 10 grupy zaszerogowania uposażenia zasadniczego i 6 stawki dodatku specjalnego w wysokości 3600 zł uposażenia zasadniczego i 1000 zł dodatku specjalnego.

(świadectwo pracy k. 4 akt ZUS)

Zgodnie z zaświadczeniem Rp-7 o zatrudnieniu i wynagrodzeniu w Okręgowym Urzędzie Probierczym w W. – Oddział w Ł. wnioskodawczyni pracując w okresie od 2.06.1980 r. do 23.07.1984 r., ostatnio na stanowisku starszego laboranta, uzyskała następujące wynagrodzenia:

- 1980 r. 29.051 zł,
- 1981 r. 31.433 zł,
- w kwietniu 1981 r. uzyskała zasiłek z tytułu urodzenia dziecka 2.000 zł i zasiłek porodowy 500 zł,
- natomiast w latach 1982 -1984 przebywała na zasiłku wychowawczym.

(zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu k. 30).

Wynagrodzenia wnioskodawczyni za lata 1980 - 1981 w Okręgowym Urzędzie Probierczym w W. po ich uwzględnieniu we wskazanych w/w zaświadczeniu Rp-7 kwotach nie mają wpływu na wartość kapitału początkowego, a tym samym na wysokość emerytury odwołującej i nadal najkorzystniejszym wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru jest wynoszący 44,89% ustalony z faktycznego okresu zatrudnienia ubezpieczenia, tj. z lat 1987, 1990-1998.

(pismo ZUS z 3.07.2018 r. wraz z wyliczeniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego k. 36-42)

Przy uwzględnieniu łącznie: 1) za lata 1976 -1980 wynagrodzeń wnioskodawczynie z okresu zatrudnienia w Zakładach (...) w Ł. w kwotach wynikających z II wariantu z premią i 2) wynagrodzeń za lata 1980 -1981 w Okręgowym Urzędzie Probierczym w W. wykazanych w w/w zaświadczeniu Rp-7, nadal najkorzystniejszym jest dotychczasowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, który wynosi 44,98% (wariant faktyczny z lat 1987, 1990, 1991-1998)

(pismo ZUS k. 86, wyliczenie wskaźnika k. 87)

H. S. pracowała w Spółdzielni Pracy (...) w okresie 13.09.1984 r. – 5.02.1987 r. na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy jako tkacz dywanów. Przebywała na urlopie wychowawczym od 6.02.1987 r. do 5.02.1990 r., a jej ostatnie wynagrodzenie wg 7 kategorii wynosiło 1.090 zł (akord).

(świadcstwo pracy z 6.02.1990 r. k. 6 akt ZUS)

H. K. (2) wykazała w związku z zatrudnieniem w Spółdzielni Pracy (...) od 4 marca 1981 do 31 maja 1989 roku wysokość wynagrodzeń za lata:

- 1981 w kwocie 54.423,- zł,
- 1982 w kwocie 98.312,- zł,
- 1989 w kwocie 701.523, zł. (druk Rp-7 k.11 akt ZUS H. K. (2)).

G. W. wykazała w związku z zatrudnieniem w Spółdzielni Pracy (...) od 16 maja 1979 do 31 lipca 1989 roku wysokość wynagrodzeń za lata:

- 1981 w kwocie 106.108,- zł,
- 1982 w kwocie 182.839,- zł,
- 1983 w kwocie 229.284,- zł,
- 1984 w kwocie 286.919,- zł,
- 1985 w kwocie 326.481,- zł,
- 1986 w kwocie 401.904,- zł,
- 1987 w kwocie 448.368,- zł,
- 1988 w kwocie 825.413,- zł,
- 1989 w kwocie 1.389.205, zł. (druk Rp-7 k.16 akt ZUS G. W.).

Wynagrodzenie odwołującej było ustalone stawką akordową za wykonany metr gobelinu lub dywanu. Wysokość stawki akordowej w okresie zatrudnienia zmieniała się. Po wykonaniu ustalonej normy pracy pracownik mógł otrzymać dodatkowo premię. Nie zachowała się dokumentacja płacowa wnioskodawczynie z tego okresu zatrudnienia (zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 24.05.2018 r.: 00:01:40-00:11:22, 00:18:16 w zw. z e-prot. z 9.04.2019 r.: 00:05:17, zeznania świadka H. K. (2) e-prot. z 20.09.2018 r.: 00:22:33-00:26:19, zeznania świadka G. W. e-prot. z 20.09.2018 r.: 00:28:00-00:35:33, załączone akta emerytalne G. W. k. 53)

W związku z powyższym Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął za lata 1985 i 1986 wynagrodzenia wnioskodawczynie w kwotach wynagrodzenia minimalnego obowiązującego w tym okresie (bezsporne, a nadto pismo ZUS k. 46).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a także na podstawie zeznań wnioskodawczynie oraz świadków. Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości. Spornymi nie są poczynione ustalenia co do samego faktu zatrudnienia odwołującej w Zakładach (...), Okręgowym Urzędzie Probierczym w W. – Oddział w Ł. i Spółdzielni Pracy (...).

Sąd zważył, że odtworzone na podstawie zachowanej oryginalnej dokumentacji osobowej z Zakładu (...) wynagrodzenia wnioskodawczynie nawet w niekwestionowanym przez skarżącą II wariancie z uwzględnieniem premii, a także wynagrodzenia odwołującej z lat 1980 i 1981 z Urzędu Probierczego w W. – Oddział w Ł. wynikające z zaświadczenia Rp-7 przyjęte przez ZUS do hipotetycznych obliczeń ZUS, co do których odwołująca nie zgłosiła zarzutów, nie wpłynęły na wysokość wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego, a tym samym wysokość emerytury ubezpieczonej, a dotychczasowy wskaźnik w wysokości 44,86% pozostał nadal najkorzystniejszy. Samych wyliczeń hipotetycznych ZUS wnioskodawczynie nie kwestionowała, a Sąd nie znalazł z urzędu powodów by to czynić.

Ponadto Sąd miał na uwadze, że Zakład uwzględnił kwoty zasiłku dla bezrobotnych wynikające ze złożonych przez skarżącą zaświadczeń za lata: 1996 r. 2.494,20 zł, 1997 r. 997,60 zł w podstawie wymiaru kapitału początkowego, a składki przekazane z PUP za okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych w okresie od 26.04.2000 r. do 25.04.2001 r., tj. po 31.12.1998 r. zostały zaewidencjonowane na koncie ubezpieczonej i uwzględnione przy obliczaniu wysokości jej emerytury, co również nie wpłynęło ani na wysokość kapitału początkowego, ani na wysokość emerytury.

Co się zaś tyczy spornego okresu zatrudnienia skarżącej w Spółdzielni Pracy (...) to Sąd przeprowadzając postępowanie dowodowe przesłuchał wnioskodawczynię oraz świadków, jednakże złożone zeznania wnioskodawczynie i świadków G. W. i H. K. (2) nie pozwoliły na ustalenie rzeczywistej wysokości uzyskiwanych przez wnioskodawczynię wynagrodzeń w tym okresie. Świadek G. W. jedynie ogólnikowo odniosła się do zarobków jakie otrzymywali pracownicy Spółdzielni potwierdzając jedynie, że wynagrodzenie było określone według stawki akordowej, której wysokość zresztą na przestrzeni lat zmieniała się, a premia była uzależniona od wykonanej pracy ponad ustaloną normę. Z zeznań w/w świadka i wnioskodawczynie nie wynika jednak przede wszystkim jaka była konkretna wysokość stawki akordowej, ani też nie ma jakichkolwiek dokumentów pozwalających na jej odtworzenie - w szczególności nie ma takich dokumentów w załączonych aktach emerytalnych świadków, jak również nie ma dokumentów pozwalających odtworzyć jaka była norma pracy do wykonania i jaką normę konkretnie odwołująca w badanym okresie wykonała. Również sama wnioskodawczynie nie wskazała w zeznaniach na konkretne kwoty wynagrodzenia, przyznając, że nie pamięta wysokości stawki akordowej, ani norm pracy nawet w przybliżonej wysokości. Natomiast świadek H. K. (3) zeznała, że wykonywała w Spółdzielni (...) pracę chałupniczą, nie pracowała na akrod, nie ma wiedzy na temat zasad wynagradzania wnioskodawczynie, ani też na temat wysokości uzyskiwanych przez odwołującą wynagrodzeń. W konsekwencji nie można bez odwołania do dokumentacji płacowej odwołującej z tego okresu, dokonać obliczenia wysokości kapitału początkowego oraz emerytury, gdyż brak podstaw do odtworzenia rzeczywistych zarobków skarżącej z tego okresu zatrudnienia. Sąd podzielił zeznania ubezpieczonej i świadka G. W. co do warunków pracy i płacy, jednakże na ich podstawie nie jest możliwe poczynienie konkretnych ustaleń pozwalających na ustalenie, jakie rzeczywiście uposażenie uzyskiwała wnioskodawczynie. Nie może też stanowić podstawy do takich ustaleń sama wysokość udokumentowanych zarobków tego świadka z okresu zatrudnienia w Spółdzielni (...), gdyż zarobki świadka i wnioskodawczynie są nieporównywalne, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie jako niezasadne podlega oddaleniu.

Wstępnie wskazać należy, że zgodnie z uregulowaniem art. 174 ust. 1 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12.



Przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy, tj. przed dniem 1.01.1999r.: okresy składkowe, o których mowa w art. 6, okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5, okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

Zgodnie z ust 3 art. 174 w/w ustawy, podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed dniem 1 stycznia 1999 r.

W myśl art. 24 ust. 1 w/w ustawy ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184.

Natomiast jak stanowi art. 25 ust. 1 wskazanej powyżej ustawy podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185.

Jak stanowi art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej, emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust. 5 i art. 183.

Zgodnie z § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 roku sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. Nr 237, poz. 1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument na podstawie, którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Wskazana regulacja niewątpliwie wyznacza kierunek postępowania dowodowego, nie oznacza jednak, iż zarówno okres zatrudnienia jak i wysokość uzyskiwanego uposażenia nie może być wykazana w inny sposób, jak przy pomocy pisemnych środków dowodowych pochodzących od pracodawcy, czy też nawet dowodów pośrednich, nie wyłączając zeznań świadków (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25.07.1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998/11/342, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 1997-03-04, III AUa 105/97 opubl: OSA w W. rok 1997, Nr. 2, poz. 7; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 1993-08-18, III AUr 294/93 opubl: P.. Sąd. rok 1994, Nr. 3, poz. 6).

Przyjąć zatem trzeba, iż w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (sporne czy też niemożliwe do udowodnienia przy pomocy dowodu z dokumentu) mogą być dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami, które Sąd uzna za pożądane i celowe, co wynika także z treści przepisu art. 473 k. p. c. Mając to na uwadze Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe obejmujące analizę dostępnej dokumentacji związanej okresami zatrudnienia wnioskodawczynie, a także przeprowadzając dowód z zeznań świadków i odwołującej.

Przechodząc na grunt n/n sprawy przypomnieć należy, że skarżąca wniosła o uwzględnienie przy wyliczaniu świadczenia emerytalnego wynagrodzeń uzyskiwanych w Zakładzie (...) w Ł., w Okręgowym Urzędzie Probierczym w W. – Oddział w Ł., w Spółdzielni Pracy (...), a także wniosła o uwzględnienie kwot pobieranych przez nią zasiłków dla bezrobotnych zgodnie ze złożonymi przez nią do akt zaświadczeniami.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe obejmujące analizę oryginalnej dokumentacji osobowej związanej ze spornym okresem pracy wnioskodawczynie w Zakładzie (...), z której wynika, że odwołująca pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy i uzyskiwała w tym czasie wynagrodzenie określone stawką

godzinową oraz premię w wysokościach wynikających z angaży, kart zasiłkowych i karty wynagrodzeń z 1980 r. Jednakże odtworzone kwoty wynagrodzenia z okresu zatrudnienia w Zakładzie (...) nawet w obliczonym hipotetycznie przez ZUS korzystniejszym dla skarżącej wariantcie II uwzględniającym premie, nie wpłynęły na wwpw a tym samym na wartość kapitału początkowego i nadal najkorzystniejszym pozostał dotychczasowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, który wynosi 44,89% (wariant faktyczny z lat 1987, 1990, 1991-1998).

Również dokonane przez ZUS hipotetyczne obliczenie uwzględniające złożone zaświadczenie Rp-7 z okresu zatrudnienia w Okręgowym Urzędzie Probierczym w W. – Oddział w Ł. i wykazane w nim kwoty zarobków odwołującej w latach 1980 i 1981, wskazuje, że kwoty te nie wpłynęły na wwpw a tym samym na wartość kapitału początkowego i nadal najkorzystniejszym pozostał dotychczasowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, który wynosi 44,89% (wariant faktyczny z lat 1987, 1990, 1991-1998).

Podsumowując - przy uwzględnieniu łącznie: 1) za lata 1976 -1980 wynagrodzeń wnioskodawczyni z okresu zatrudnienia w Zakładach (...) w Ł. w kwotach wynikających z II wariantu z premią i 2) wynagrodzeń za lata 1980 -1981 w Okręgowym Urzędzie Probierczym w W. wykazanych w w/w zaświadczeniu Rp-7, nadal najkorzystniejszym jest dotychczasowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, który wynosi 44,98% (wariant faktyczny z lat 1987, 1990, 1991-1998).

Nie jest natomiast możliwe przeliczenie świadczenia emerytalnego skarżącej z uwzględnieniem wynagrodzeń z okresu zatrudnienia odwołującej w Spółdzielni Pracy (...) na podstawie zeznań przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków i ubezpieczonej.

Ani świadkowie, ani też wnioskodawczyni w swoich zeznaniach nie byli bowiem w sposób jednoznaczny określić wysokości wynagrodzeń otrzymywanych przez skarżącą w tym okresie, a w toku postępowania wykazano jedynie, że ubezpieczona uzyskiwała wynagrodzenie według stawki akordowej o nieznannej wysokości, a także, że pracownicy mieli do wykonania normę pracy. Nie zachowała się jakakolwiek dokumentacja płacowa skarżącej z tego okresu, ani też inne dokumenty, które mogłyby posłużyć do odtworzenia wysokości stawki akordowej i wykonanej przez odwołującą normy pracy w badanym okresie.

Wskazać należy, że za pracę w systemie akordowym, określaną również akordem lub pracą na akordzie, przysługuje wynagrodzenie zależne od wydajności pracownika. W systemie akordowym pracownik zazwyczaj otrzymuje zmienne wynagrodzenie, co wynika właśnie ze zróżnicowania jego wydajności w określonych jednostkach czasu. W zależności od intensyfikacji wysiłku pracownika rezultaty jego pracy są różne i tym samym wynagrodzenie jest zmienne. Podkreśla się, że w akordowym systemie wynagradzania część ryzyka osobowego jest ponoszona przez pracownika, ponieważ osiągnięte przez niego wynagrodzenie jest wprost proporcjonalne do indywidualnego nakładu pracy, a zatem do jego motywacji i kondycji psychofizycznej, a także doświadczenia i kompetencji. Z tego względu wynagrodzenie pracownika zatrudnionego w systemie akordowym nie ma charakteru gwarantowanego. Do cech charakterystycznych akordowego systemu wynagradzania zalicza się: uzależnienie wysokości wynagrodzenia za pracę od rezultatu pracy pracownika, zastosowanie przy pracach, w których możliwe jest ściśle wymierzenie ilościowych wyników pracy pracownika, zmienność wynagrodzenia pracownika, ponoszenie przez pracownika objętego tym systemem części ryzyka osobowego i produkcyjnego (A. P., Akordowy system wynagradzania, (...)).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 maja 1999 r., I PKN 89/99, OSNP 2000/16/611 wskazał, że wynagrodzenie akordowe powinno określać stawkę akordową oraz normy pracy. W świetle przywołanego orzeczenia, aby móc wyliczyć wynagrodzenie wnioskodawczyni naliczane w systemie akordowym potrzebne byłyby dokumenty potwierdzające wysokość stawki akordowej i ilości wykonanej pracy, a takich - jak już wyżej wspomniano - nie ma. Podkreślić należy, że wynagrodzenie określone wg stawki akordowej cechuje duża zmienność, zależna od ilości wykonanej pracy, zatem jeśli nawet byłaby znana sama wysokość stawki akordowej to i tak nie pozwalałoby to na ustalenie wysokości wynagrodzenia, gdyż przyjęcie, że wnioskodawczyni wykonywała faktycznie określoną normę, jest jedynie pewną hipotezą. Wnioskodawczyni nie wskazała również jakie konkretnie wynagrodzenie otrzymywał w spornym okresie.

Sąd miał także na uwadze, że niewystarczające są wszelkiego rodzaju odesłania, np. do wynagrodzenia uzyskanego przez innych współpracowników, stąd też zeznania świadków i załączona dokumentacja emerytalna tych świadków, w której są jedynie dokumenty poświadczające wysokość ich zarobków nie mogły posłużyć do odtworzenia rzeczywistych zarobków odwołującej w Spółdzielni (...). Stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny, określone warunki zatrudnienia mają charakter niepowtarzalny, ponieważ zostały ustalone między pracodawcą i konkretnym pracownikiem. Uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia - oparte na wynagrodzeniu otrzymanym przez innych pracowników - nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy. Innymi słowy - na potrzeby wyliczenia świadczenia emerytalnego, wysokość wynagrodzenia uzyskanego w akordzie wymaga udowodnienia, że w konkretnej wysokości zostało ono wypłacone. Należy przy tym mieć na uwadze, iż wiarygodnym potwierdzeniem wysokości tego składnika, lub pozwalający na jego wyliczenie stawki i ilości wykonanej pracy, mogą być w zasadzie tylko dokumenty, chociażby prywatne. Takowych w niniejszym postępowaniu ubezpieczona, na której spoczywa ciężar dowodu na tę okoliczność, nie przedstawiła. Zaznaczyć też wypada, iż z uwagi na znaczny upływ czasu i zawodność ludzkiej pamięci, w zasadzie nieprzydatnym środkiem dowodowym na tę okoliczność okazały się zeznania świadka G. W. i odwołującej, gdyż uwzględniając upływ czasu, okazało się, że żadna z nich nie pamięta już dokładnie ani wysokości pensji, a tym bardziej, jednego tylko z jej składników – akordu.

Sąd Okręgowy przyjął, iż w przypadku ubezpieczonej, pracującej na akord, nie ma możliwości przyjęcia wysokości wynagrodzenia uzyskanego przez innego pracownika, chociażby w konkretnie w przypadku było ono ustalone na podstawie dokumentów. Podkreślić należy, iż wielość czynników składających się na końcową wysokość wynagrodzenia, w tym premia za wykonaną pracę ponad normę, o której zeznała świadek G. W., uniemożliwiają pewne ustalenie wysokości uzyskanego wynagrodzenia w oparciu o dowody zaoferowane przez ubezpieczoną. Ponadto ze świadectwa pracy w/w świadka (akta ZUS koperta k. 53: świadectwo pracy k. 13 akt ZUS) wynika jedynie informacja o ostatniej grupie osobistego zaszeregowania G. W. według 8 kategorii 150 zł w akordzie. Zgodnie zaś ze świadectwem pracy wnioskodawczynie (k. 6 akt ZUS) była ona ostatnio zaszeregowana według 7 kategorii 1090 zł w akordzie. Ani wnioskodawczynie, ani świadek G. W., nie potrafiły wskazać, za jakie stawki pracowały, ile czasu, jaką wykonały normę, jakie otrzymywały premie.

W przypadku świadka H. K. (2) również brak podstaw do posłużenia się jej zarobkami w Spółdzielni (...), skoro świadek zeznała, że pracowała chałupniczo, nie miała wynagrodzenia określonego stawką akordową, ani wiedzy jakie były zasady wynagradzania odwołującej i w jakich kwotach skarżąca otrzymywała wynagrodzeni.

Podkreślić nadto należy, iż nie byłoby możliwe przeliczenie wysokości emerytury wnioskodawczynie przy uwzględnieniu wynagrodzeń świadków ze Spółdzielni (...) zgodnie z jej wnioskiem przyjmując, iż zarabiała tyle samo co świadkowie, bowiem wynagrodzenia świadków różnią się od siebie w sposób zasadniczy. - i w żaden sposób nie można przyjąć, iż pracownicy w tych samych okresach zarabiali takie same lub choćby przybliżone kwoty.

Mając powyższe na uwadze nie sposób ustalić rzeczywistej wysokości uzyskiwanych przez odwołującą wynagrodzeń w analizowanym obecnie okresie.

Stosownie bowiem do art. 6 k. c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W postępowaniu sądowym ubezpieczony może korzystać z wszelkich środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty, w szczególności z dowodów dokumentów oraz z przesłuchania świadków (zob. wyrok SN z 25.07.1997 r., II UKN 186/97, OSNP 11/1998, poz. 342).

Nie jest jednak możliwe obliczanie wysokości emerytury wyłącznie na podstawie twierdzeń wnioskodawczynie. Twierdzenia te muszą być udowodnione. Wskazać należy, iż nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k. p. c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k. p. c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k. p. c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k. c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w

wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku sygn. akt I CKU 45/96 (opubl. OSNC z 1997r., z.6-7, poz.76). Podobnie, w wyroku z 7 października 1998 roku, II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662, Sąd Najwyższy stwierdził nawet, że od 1 lipca 1996 roku nastąpiło zniesienie zasady odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego, także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Podobny pogląd zaprezentował Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 marca 2006 roku, zapadłego w sprawie o sygnaturze akt III AUa 1096/05, wskazując, iż ujemne konsekwencje związane z trudnościami w dokumentowaniu wysokości wynagrodzeń z lat odległych nie powinny obciążać wyłącznie ubezpieczonych, jednakże nie można również odpowiedzialności za taki stan rzeczy przenosić wyłącznie na Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Ustawowym wymogiem jest bowiem wykazanie przez ubezpieczonego konkretnych kwot otrzymanych przez niego zarobków, jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe lub ubezpieczenie społeczne, przy czym nie może istnieć tu żaden stan niepewności co do wysokości.

Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury na podstawie dowodów zastępczych uwzględnia się tylko takie składniki wynagrodzenia, które są składnikami pewnymi przysługującymi wnioskodawcy bez żadnych warunków (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 4.04.2012 r. sygn. akt III AUa 1091/11, LEX 1164104).

Tylko zatem niewątpliwe dochody ze stosunku pracy w udowodnionej wysokości, od których odprowadzono składki, mogą być uwzględnione do ustalania wysokości świadczeń emerytalno-rentowych. Z całą mocą podkreślenia wymaga, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalanie wynagrodzeń w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Ustalenie rzeczywistych zarobków jest decydujące o rozmiarze opłacanej składki na ubezpieczenia społeczne. Właściwie tylko dokumentacja własna stanowi w postępowaniu sądowym precyzyjny dowód na wysokość wynagrodzenia świadczeniobiorcy. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że co do zasady nie ma możliwości wyliczenia wynagrodzenia, a co za tym idzie wysokości składek na ubezpieczenie społeczne oraz wskaźnika podstawy wymiaru emerytury lub renty, w oparciu o wyliczenia hipotetyczne, uśrednione, czy też wynikające z porównania wynagrodzenia innych pracowników (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, Legalis nr 181419). Sąd Apelacyjny w Łodzi również niejednokrotnie wypowiadał się w tej kwestii stwierdzając, że wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru świadczeń emerytalno - rentowych nie powinno się udowadniać wyłącznie zeznaniami świadków, jeśli świadkowie nie są w stanie konkretnie i precyzyjnie podać wysokości osiąganego przez wnioskodawcę wynagrodzenia. Wprawdzie w toku postępowania sądowego strona może dowodzić wysokości wynagrodzeń na potrzeby ustalenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia wszelkimi środkami dowodowymi, zatem dowodem na tę okoliczność mogą być zarówno dokumenty dotyczące wynagradzania osób zatrudnionych w tym samym okresie, w tym samym zakładzie pracy i przy pracy tego samego rodzaju, co ubezpieczony, jak też zeznania tych osób, nie oznacza to jednak, że wykazanie konkretnych zarobków w celu obliczenia wysokości świadczenia z ubezpieczenia społecznego może być dokonywane

w sposób przybliżony, jedynie na zasadzie uprawdopodobnienia (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 16 lipca 2013 r., III AUa 1714/12, Legalis nr 739136, w wyroku z dnia 29 września 2014 r., III AUa 2618/13, Legalis nr 1163500).

Reasumując Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela w pełni pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy oraz Sąd Apelacyjny w cytowanych wyżej wyrokach. W ocenie Sądu, nie można było ustalić wynagrodzenia wnioskodawczyni w oparciu o wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez G. W.. Wobec powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż wysokość zarobków w spornych okresach ustalona na podstawie przedłożonych i wnioskowanych przez skarżącą dowodów byłaby w istocie jedynie hipotetyczna, zaś wysokość emerytury jest obliczana dla konkretnej osoby, na podstawie jej konkretnych zarobków w takiej wysokości, którą da się w sposób nie budzący wątpliwości wykazać, nie zaś kwot szacunkowych, nawet jeśli byłyby one prawdopodobne.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy uznał, że emerytura wnioskodawczyni, z uwzględnieniem za okres pracy w Spółdzielni (...) w latach 1985 i 1986, za który brak jest dokumentów

potwierdzających wysokość zarobków otrzymywanych przez wnioskodawczynię, wynagrodzenia minimalnego pracowników, została prawidłowo ustalona. Należy bowiem uznać, że ZUS trafnie przyjął, że skarżący uzyskiwał w tym czasie co najmniej minimalne wynagrodzenie jakie obowiązywało w tym okresie, albowiem powyższe wynika z prawnej fikcji zawartej w art. 174 ust. 3 w związku z art.15 ust 2a ustawy emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którą, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

Z tych przyczyn odwołanie podlegało oddaleniu na podstawie art. 477<sup>14</sup> §1 k.p.c., o czym orzeczono, jak w sentencji wyroku.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawczyni.

9 V 2019 roku.